

KAZIMIERZ PRZYBYŁKO

ur. 1930; Lipnica Murowana



Miejsce i czas wydarzeń	Lipnica Murowana, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, emigracja

Wyjazd ojca do Francji przed wojną

W domu było nas trójka dzieci. Ojciec wybudował dom, i żeby ten dom wykończyć przed wojną wyjechał do Francji, jak wielu innych zresztą. I tam pracował chyba w kopalni. Ojciec zmarł w Strasburgu. Ja byłem w tej Francji specjalnie, żeby tam zobaczyć, ale teraz. Byłem na takiej pielgrzymce, można by powiedzieć, byłem w Lourdes we Francji, byłem w Hiszpanii, w Portugalii. I właśnie ta trasa szła przez Strasburg, a ja wybrałem właśnie tą drogę żeby być w Strasburgu. Oczywiście nie byłem na cmentarzu, bo nie wiedziałem gdzie. Byłem jeden dzień w tym Strasburgu i jedną noc, więc to tylko tyle, że byłem w mieście, w którym ojciec jest pochowany. Ale gdzie jest pochowany, dokładnych danych nie mamy. Ojciec pracował na kopalni przez jakiś czas, przysyłał pieniądze na to żeby jeszcze ten dom poprawić, wykończyć. Ja byłem małym dzieckiem, to tam wiele nie pamiętam. Pamiętam jak mama pisała listy do niego. To musieliśmy być cicho, bo mama listy pisze, to tylko tyle pamiętam. Ale ja w ogóle nie znałem mego ojca. Ojciec po wojnie już tam został i nie wrócił.

Data i miejsce nagrania	2020-01-16, Lublin
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Transkrypcja	Weronika Prokopczuk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"